

PROTOKÓŁ NR 45 - 6/2013

z posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 21 marca 2013r.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:00, zakończyła o godzinie 17:50.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Małgorzata Chmiel otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca zaproponowała następujące zmiany w porządku posiedzenia:

1. Wprowadzenie druku nr 832, 833.
2. Zdjęcie druku nr 771.

Uwzględniając powyższe zmiany porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - **druk nr 832,**
2. Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok **druk nr 833:**
3. Rozpatrzenie pism Pana Bolesława Dudy w sprawie planu Kokoszki Mieszkaniowe w rejonie ulicy Nowatorów w mieście Gdańsku;
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na polskich obszarach morskich przyległych do granic Gminy Miasta Gdańska w roku 2013 - **druk nr 829;**
5. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce - rejon ulic Kartuskiej i kolonii Zręby w mieście Gdańsku **druk nr 826;**

6. Opiniowanie projektów uchwał o **przystąpieniu** do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

6.1 Niedźwiednik rejon ulic Słowackiego i Podkarpackiej w mieście Gdańsku **druk nr 827**;

6.2 Osowa rejon ulicy Kielnieńskiej przy torach II w mieście Gdańsku **druk nr 828**;

6.3 Oliwa Górna w rejonie ulic Wita Stwosza i Stanisława Wąsowicza w mieście Gdańsku **druk nr 831**;

7. Przedstawienie koncepcji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

7.1 Klukowo - Rębiechowo rejon ulic Radiowej i Telewizyjnej,

7.2 Strzyża rejon Alei Grunwaldzkiej 238,

7.3 Oliwa Górna w rejonie ulicy Słonecznej,

7.4 Oliwa Górna w rejonie ulic Karwieńskiej i Spacerowej.

8. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

PUNKT 1

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040 - **druk nr 832**.

Druk nr 832 - Sprawa: BRMG-S.0006.66.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Finansowego

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 6 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 45-6/265-24/13.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok **druk nr 833**.

Druk nr 833 - Sprawa: BRMG-S.0006.67.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Jolanta Ostaszewska - dyrektor Wydziału Finansowego

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 6 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 45-6/266-25/13.

PUNKT 3

Rozpatrzenie pism Pana Bolesława Dudy w sprawie planu Kokoszki Mieszkaniowe w rejonie ulicy Nowatorów w mieście Gdańsku.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Przypomnę Państwu, jakiś czas temu nasza komisja zajmowała się wystąpieniem obecnego tutaj Pana Dudy. Pan napisał pismo do Rady Miasta z prośbą o podjęcie przez Radę uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, co było pokłosiem rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody, który stwierdził nieważność projektu uchwały, zapisów uchwały, tak? Będę Pana mecenasa prosiła o dokładne zinterpretowanie tego. Co nie powoduje unieważnienia samej uchwały o przystąpieniu, tylko powoduje unieważnienie jej zapisów. My jako komisja zajmowaliśmy się na posiedzeniu tym tematem. Zostało skierowane pismo do prezydenta z zapytaniem o opinię prawną. Pan Andrzej Bodakowski wypowiadał się na ten temat. W związku z tym, że chcielibyśmy mieć jasność co do tej sprawy, jak również przekazać ją Panu Dudzie. Dlatego też poprosiliśmy Pana mecenasa Bodakowskiego, żeby nam w skrócie odpowiedział na to pismo, na to nasze wystąpienie komisji i ewentualnie odpowiedział na pytania.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Pani przewodnicząca przekazała skrótowo stan sprawy, który jest chyba dla wszystkich obecnych i zainteresowanych jasny, czyli rozstrzygnięciem nadzorczym z 01.07.2011r. Wojewoda Pomorski stwierdził nieważność uchwały w przedmiocie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Natomiast pozostaje w obrocie uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Mieszkaniowe w rejonie ulicy Nowatorów w mieście Gdańsku. Przypomnę, że Wojewoda Pomorski oparł swoje rozstrzygnięcie na jego zdaniem istniejącym braku zgodności pomiędzy Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, a ustaleniami planu. Czyli mamy taką sytuację, że w dalszym ciągu obowiązuje ta uchwała o przystąpieniu. Natomiast ta uchwała o przystąpieniu, co chciałbym Państwu przypomnieć z roku 2004r., a ponadto zakłada, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego będzie procedowany i uchwalony z takimi rozwiązaniami, które uznane zostały przez Wojewodę Pomorskiego za niezgodne ze studium, czyli praktycznie rzecz biorąc moim zdaniem powrót do procedowania, do uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego rejonu z powołaniem się na uchwałę z 2004 roku jest w tej chwili bezzasadny. Praktycznie rzecz biorąc, jeśli oczekujecie

Państwo mojej opinii to uznaje, że gdyby to ode mnie zależało rekomendowałbym uchylenie tej uchwały z 2004r. , podjęcie nowej i procedowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. To jest moja opinia jako radcy prawnego. Natomiast uważam, że warto byłoby zasięgnąć jeszcze opinii planistów z Biura Rozwoju Gdańska. Uważam, że ich głos, w moim przekonaniu, powinien być decydującym, czy też uzupełniającym moją wypowiedź.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Podsumowując, Pan Duda wystąpił z wnioskiem o przystąpienie do opracowania planu i wg Pana to przystąpienie nie jest obligatoryjne, ponieważ przystąpienie nie zostało uchylone przez rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody. Tylko jakby zapisy tego planu, propozycje i plan. W związku z tym ponieważ przystąpienie to było sprzed 9 lat, to ze względów merytorycznych jest Pan zdania, że należy unieważnić uchwałę o przystąpieniu, które cały czas jest w obrocie i skonstruować nową o przystąpieniu do planu z nowym uzasadnieniem, bo przystąpienie to jest oczywiście rozpoczęcie dyskusji, co chcielibyśmy mieć na tym terenie. W związku z tym można równie dobrze inne zapisy konstruować kontynuując procedurę i opierając się na przystąpieniu z 2004r. Nie mniej wg Pana i dla jasności merytorycznej lepiej byłoby to unieważnić i od nowa przystąpić. Czy dobrze rozumiem?

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Nie tyle unieważnić, co uchylić, bo Rada może uchylić, a wojewoda stwierdzić nieważność. Argument daty podjęcia tej uchwały o przystąpieniu do sporządzenia nie jest argumentem prawnym, ale bardziej argumentem celowościowym. Natomiast argumentem prawnym jest to, że gdybyście Państwo przeczytali uzasadnienie do tej uchwały, a dokładnie rzecz biorąc analizę, która jest częścią obligatoryjną i w której to analizie wskazuje się za zasadność przystąpienia do sporządzenia planu, więc ja rozumiem, że jeżeli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ten, którego nieważność wojewoda stwierdził był zgodny z założeniami analizy uzasadnienia to wojewoda stwierdził, że takiej funkcji na tym terenie wprowadzić nie można, bo jest niezgodna ze studium. W związku z powyższym uważam, że należałoby wyczyścić całą sytuację. Natomiast argument o roku 2004 jest o tyle argumentem pomocniczym, że wydawać by się mogło. Pytanie jest proste czy pomiędzy rokiem 2004, a 2013, czyli przez 9 lat nie zmieniła się projekcja Rady, co do sposobu zagospodarowania tego terenu. To już jest argument pozaprawny, to jest argument, który powinien być rozpoznany przez Państwa radnych, jak i również przez urbanistów miejskich. Mogę w tej chwili usłyszeć, że Państwo urbanisci uważają, że w dalszym ciągu jak gdyby wprowadzenie tej funkcji jest wg nich zasadne. Ja na ten temat wiadomości nie mam.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Chciałam się jeszcze powołać na pismo podpisane przez Pana prezydenta Bielawskiego, że procedura miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Mieszkaniowe toczy się nadal na mocy uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie ma zatem konieczności i podstawy prawnej do ponownego przystąpienia do sporządzenia planu. To jest pismo z 5 listopada 2012r., czyli potem. W związku z tym mamy tutaj różne stanowiska.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Stanowiska nie są różne. Formalnie rzecz biorąc, to co pisze Pan prezydent Bielawski jest zgodne ze stanem faktycznym. Ta uchwała obowiązuje. Tylko czy na tej uchwale...

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Ja mówię inne stanowisko, mając na myśli sensowność. Prawnie uchwała obowiązuje, czyli nie ma konieczności nowego przystąpienia do planu. Natomiast Pana zdaniem byłoby to sensowne.

Bolesław Duda

Chciałem tu Panu mecenasowi zwrócić uwagę, że całe działanie w sprawie zagospodarowania przestrzennego jest oparte o ustawę z 2003r. Uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu dla Kokoszek została zrobiona w 2004r. i Pan tu tłumaczy pokrętnie. To mogę jasno powiedzieć. Najpierw Pan odpisuje w piśmie do Pani Małgorzaty Chmiel z 31.10.2012r., że uchwała funkcjonuje i w związku z tym plan należy procedować. W tym samym sensie odpisuje Pan Prezydent Bielawski, w drugim piśmie, na to samo zagadnienie, że plan należy procedować. Zgodnie z tą uchwałą z 27.03.2003r. nieważność uchwały stwierdza się przy naruszaniu zasad sporządzania Studium lub planu miejscowego i na tej podstawie wojewoda uchylił tę uchwałę, którą nieopatrznie Rada Miasta Gdańska podjęła. Mogę tu przy okazji powiedzieć, że zostały 4 wykroczenia zrobione przez Biuro Rozwoju Gdańska i 1 wykroczenie przez Radę Miasta Gdańska, bo Rada, a Pan tego powinien dopilnować, nie stwierdziła przy podejmowaniu uchwały o zatwierdzeniu planu zagospodarowania dla Kokoszek Mieszkaniowych w rejonie ulicy Nowatorów o zgodności projektu zagospodarowania ze Studium. To jest podstawowa rzecz, która powinna być stwierdzona wtedy na posiedzeniu Rady Miasta Gdańska. To nie zostało zrobione. To jest ewidentne naruszenie prawa. Jeszcze mogę wymienić 4 zastrzeżenia odnośnie BRG, które pozwoliło sobie, zacytuję: „ewidentne naruszenie przez Biuro Rozwoju Gdańska zapisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003r. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Gdańska z 2003r., uchwały Rady Miasta Gdańska z 2004r. i rozporządzenia Marszałka Województwa Pomorskiego z dnia 28.06.2010r., które jest aktem prawa miejscowego dotyczącym wykluczenia sąsiedztwa zakładów przemysłowych i osiedli mieszkaniowych, a Rada Miasta Gdańska naruszyła art.20 p.1 ustawy o planowaniu z 2003r. Co Pan tu jeszcze kombinuje, żeby od nowa podejmować uchwałę? Przecież Pan normalnie ewidentnie wprowadza wszystkich w błąd. Proszę przeczytać ustawę to Pan i tam jest wszystko jasno napisane.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Chcę też przypomnieć, że w tym piśmie, to Pani przewodnicząca przytoczyła od prezydenta, który odpowiadał komisji stwierdził, że ze względu na te niezgodności merytoryczne, o czym też mówił Pan mecenas, nie widzi możliwości kontynuowania tego planu z uwagi na niezgodnione stanowisko i w związku z tym sugerował odstąpienie od sporządzania tego planu. Na niedawnym spotkaniu u Pani sekretarz Janczarek z Radą Dzielnicy Kokoszki Pan prezydent powtórzył to jeszcze dwukrotnie, że nie ma mowy o kontynuowaniu tego planu w granicach, które w 2003r. Rada ustaliła. Natomiast jest możliwość, żeby po części, szczególnie mam na myśli północny fragment planu, czyli środkowy odcinek ul. Nowatorów od ul. Cementowej do ul. Maszynowej, objąć planem dlatego, że tam jest wyraźna intencja pewnej modyfikacji przebiegu linii rozgraniczających tej ulicy, zgodnie z

opcjami mieszkańców. Ci mieszkańcy zostali w pewnym fragmencie, tzn. ich działki zostały wywłaszczone w sposób dość niekorzystny. Oni sami wnioskowali, żeby tę ulicę przesunąć o jakieś kilkanaście metrów na zachód, ponieważ po zachodniej stronie, jak im wycięli z ich długich działek fragmenty na ulicę, to pozostały takie okrawki z którymi niewiadomo co zrobić. W każdym razie nie są one budowlane. Gdybyśmy tę ulicę przesunęli o tych kilkanaście metrów na zachód, a oddali im teren po wschodniej stronie, gdzie oni mają swoje budynki, to oni mieliby większe działki i nie mieliby problemu z tymi skrawkami, z którymi nie ma co zrobić. To wstępnie zostało przez Wydział Skarbu z tamtymi mieszkańcami ustalone i to było zawarte w tym niedoszłym planie Nowatorów. Do tego fragmentu, który jest bezsporny i korzystny dla mieszkańców, dla miasta jest bezsporny, bo ulica tak czy owak jest już zabezpieczona w tym wydzieleniu geodezyjnym, ale miasto jest tu skłonne zmienić to wydzielenie geodezyjne tak, żeby mieszkańcy mieli większe działki te na których stoją ich budynki. W tej części jak najbardziej będę namawiał Pana prezydenta, zgodnie z jego stanowiskiem to jest rzecz potrzebna, a nie konfliktowa. W tej części ten plan byśmy kontynuowali.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

W wypowiedzi Pana Dudy widzę niekonsekwencję. Z jednej strony i słusznie wskazuje, że wojewoda stwierdzając nieważność uchwały wskazał na sprzeczność pomiędzy rozwiązaniami planu, a studium, jednocześnie uznaje, że można dalej procedować, czy że powinno się dalej procedować na mocy uchwały z 24.06.2004r., która wprowadzając określone funkcje wskazuje, że funkcje te zgodne są ze studium. Punkt 2 stopień zgodności przewidywanych rozwiązań ze studium, gdzie wskazuje, że te rozwiązania są zgodne ze studium. Tu istnieje moim zdaniem ewidentna sprzeczność. Bo albo jeszcze raz uchwalimy ten sam plan uznając, że Pan wojewoda nie miał racji, co do kwestii zgodności ze studium, albo w uzasadnieniu uchwały będziemy mówili, że chcemy wprowadzić funkcję A, a wprowadzimy funkcję B, w tym zakresie w jakim wojewoda uznaje ją za zgodną ze studium.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Chciałabym złożyć wniosek o uchylenie. Panie dyrektorze tylko nie chciałabym żeby powtórzyła się sytuacja, jak z Kopalnianą, że komisja sama musi pisać projekt uchwały. Czy w takiej sytuacji możemy prosić o pomoc, jeśli będzie to inicjatywa samej komisji z wnioskiem o...

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeśli chodzi o Kopalnianą to proszę nie mieszać. Co do Kopalnianej to jesteśmy przeciwni, a co do odstąpienia to jesteśmy jak najbardziej za, więc zrobimy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Pytam się o to, czy jesteście za i w związku z tym pomożecie?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tak jak Pan mecenas radzi w jednej uchwale zaproponowalibyśmy przystąpienie do nowych granic i równocześnie uchylenie tej uchwały z 2004r.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Składam wniosek o uchylenie uchwały z 2004r. o przystąpieniu do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego Kokoszki Mieszkaniove w rejonie ulicy Nowatorów. Szanowna komisjo proponuję, aby nad tą propozycją Pana dyrektora żeby przystąpić do opracowania nowego zakresu tego planu, dyskutować wtedy kiedy dostaniemy projekt uchwały i będziemy mieć dokładne granice opracowania tam zaznaczone, czyli nie będziemy teraz wnioskować. Chciałam jeszcze zapytać Panią Marię Weber, przewodniczącą Rady Dzielnicy Kokoszki, jakie jest Pani zdanie, na temat tego węższego zakresu, ponieważ Pani była obecna na tym spotkaniu u Pani sekretarz Janczarek, gdzie Pan prezydent Bielawski się wypowiadał w tym zakresie o czym mówi Pan dyrektor.

Maria Weber - przewodnicząca Rady Dzielnicy Kokoszki

Na tym spotkaniu padły pewne pomysły. Tam były pewne rozwiązania, one nie stały się potem uchwałą Rady Osiedla wobec tego nie bardzo możemy je prezentować. Gdyby była potrzeba po dyskusji oczywiście podejmiemy uchwałę taką, aby rozwiązać problem.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Państwo dostaną jako Rada Osiedla ten projekt uchwały o innym trochę zakresie do zaopiniowania obligatoryjnie jak każda Rada Osiedla. W ciągu 30 dni Państwo opiniują.

Bolesław Duda

Ja jeszcze raz chciałem nadmienić, że postępowanie zarówno Pana mecenas, jak i Pani przewodniczącej, komisji jest niezgodne i sprzeczne z Ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i z decyzją podjętą przez wojewodę. To jest po prostu omijanie zaleceń wojewody. Ja oświadczam, że wszystkimi dostępnymi środkami będę jednak domagał się tego, żeby to postanowienie wojewody było przestrzegane i żeby plan był procedowany zgodnie ze studium, a nie omijanie w ten sposób, gdzie w tej chwili tam na terenie Cefarmu w ostatnim roku powstała ogromna samowola budowlana, która w sposób szkodliwy oddziałuje na otoczenie. Na przykład u mnie to mogę już w fundamentach i w budynku gospodarczym policzyć wszystkie pustaki ze względu na działalność, którą oni tam prowadzą. Postępowanie Rady w tej sytuacji sankcjonuje tą samowolę, jaka tam istnieje na terenie Cefarmu i ja naprawdę nie mogę tego zrozumieć i dlatego oświadczam, że wszystkimi dostępnymi środkami będę walczył, żeby to Wasze dziwne postanowienie, żeby jednak na tym terenie Cefarmu nie było tego budownictwa, jakie w tej chwili Wy proponujecie okrężnymi metodami.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Rada Miasta Gdańska tak jak i rady innych miast mają prawo przystępować do opracowania planu i odstępować i to w każdym momencie. W związku tym to jest jak najbardziej zgodne z prawem. Wydaje mi się, że skoro mamy tutaj różne interpretacje pewnej woli, bardziej niż zapisów wojewody, czy miasta, czy Pan tutaj ma różne, dla ostrożność procesowej chyba najlepiej jest po prostu odstąpić od opracowania planu, skoro sam wojewoda uważa, że też uzasadnienie, tak jak Pan mecenas powiedział budzi do tej poprzedniej z 2004r. wątpliwości czy jest zgodne z zapisami Studium. W związku z tym będziemy mieć sprawę uporządkowaną. Odstąpimy od opracowania tego planu, przystąpimy do nowego, a

granice jego opracowania będziemy jeszcze dyskutować. Będzie jeszcze przecież posiedzenie komisji i w tej sprawie będzie opiniowana uchwała o przystąpieniu.

Bolesław Duda

To postanowienie w tej chwili naprawdę nie otwiera ścieżki dla Biura Rozwoju Gdańska, żeby na terenie Cefarmu było po prostu coś innego, niż jest zgodne ze Studium, bo takie jest postanowienie wojewody i takie jest studium i to jest prawo miejscowe. Odsuwanie tego w nieskończoność to nic nie daje. Winę za cały ten pomysł, że w tej chwili tu siedzimy i nieprzyjemne słowa mogą padać to ponosi Biuro Rozwoju Gdańska, które ewidentnie przez kilka lat tłumaczono, że w tym miejscu nie może być, nie jest zgodne ze studium, a niestety Biuro Rozwoju Gdańska w sposób uparty twierdziło, że ma być tam co innego, a na dodatek Rada Miasta Gdańska to uchwaliła. To jest ewidentne naruszenie prawa i to prędzej czy później będzie musiało być wykonane, jak przewiduje studium i jak zalecił wojewoda, bo Wasze uchwały chyba nie są, aż tak prawomocne, żeby negocjować postanowienia wojewody i postanowienia ustawy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Oczywiście, że ustawa jest dokumentem wyższego rzędu w związku z tym jak najbardziej musimy ją respektować. Natomiast to nie my jesteśmy prawnikami. Pana prawnik z prawnikami BRG rozstrzygną tę sprawę, jeżeli będą dalej wątpliwości. Proszę Pana nie ma już co dyskutować, bo tak jak mówię, my jesteśmy bardziej od zapisów planu zagospodarowania przestrzennego i urbanistycznych spraw. Natomiast tak skomplikowane, prawne sprawy to proszę Państwa prawnicy i prawnicy Biura Rozwoju Gdańska mogą to nawet sądownie czy inaczej rozstrzygnąć. To nie my jesteśmy od takich spraw.

Bolesław Duda

Tylko ten prawnik Rady Miasta Gdańska trzy miesiące temu pisał co innego, a dzisiaj mówi co innego.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Wniosek 45-6/39-3/2013.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na polskich obszarach morskich przyległych do granic Gminy Miasta Gdańska w roku 2013 - **druk nr 829.**

Druk nr 829 - Sprawa: BRMG-S.0006.63.2013

(Orginal uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

W tym projekcie uchwały jest 6 podpunktów. W różnych miejscach kąpieliska są wyznaczone. Natomiast w zasadzie tylko w punkcie 5 i 6, prawie że precyzyjnie jest pokazane jaka linia brzegowa pokazuje gdzie jest kąpielisko. Natomiast w pozostałych przypadkach jest podane 100m linii brzegowej na wysokości i jest podany nr wejścia. Chciałem się dopytać, bo to wejście jest na wschód i na zachód od tego wejścia, ta plaża, ale które to obejmuje. Dla mnie jest to tak mało precyzyjnie podane. Tym bardziej, że są tutaj odcinki 400m. Także chciałbym żeby Pan to doprecyzował.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

W tej chwili nie potrafię powiedzieć. Natomiast uszczegółowiona lokalizacja tego kąpieliska jest uszczegóławiana współrzędnymi geograficznymi w decyzji pozwolenie wodno - prawne, które kąpielisko zgłoszone musi posiadać. Po prostu na każde kąpielisko jest wydawana decyzja pozwolenie wodno - prawne na organizowanie tego kąpieliska. Te dokumenty są w Wydziale Środowiska. We wniosku są oraz w operacie wodno - prawnym. Wydajemy taki dokument jak pozwolenie wodno - prawne. Natomiast tutaj są zawarte takie informacje, no może niepełne, skoro padają takie pytania. Być może w przyszłym roku spróbujemy to określić współrzędnymi geograficznymi. Na ogół te miejsca i te kąpieliska są bardzo widoczne dla korzystających z nich, bo jednak te linie są potem bardzo wyraźnie opisane w morzu. Są ratownicy, a linie są wyznaczone bojami.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Nie chce mówić historycznie, ale od lat te kąpieliska są, wiem gdzie, w konkretnym miejscu. Natomiast myślę, że uchwała Rady Miasta jest na tyle ważnym dokumentem, który mógłby precyzować, bo nie każdy ma wgląd do tych dokumentów, o których Państwo mówią. Natomiast wchodzi na stronę miasta Gdańska i czyta uchwałę i wie, że na wschód od wejścia X jest plaża.

Danuta Zdziuch - Wydział Środowiska

Czy może to być uwaga na przyszłość, żeby już w tym roku tego projektu uchwały nie zmieniać, bo też nie ukrywam, że wiąże nas czas, bo chyba tylko do 30 maja musimy podjąć uchwałę. Jeśli taka uchwała nie ukaże się wówczas nie ma kąpielisk na terenie miasta. Uwagi uwzględnimy w przyszłym roku.

Więcej pytań w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 45-6/267-26/13.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce - rejon ulic Kartuskiej i kolonii Zręby w mieście Gdańsku **druk nr 826.**

Druk nr 826 - Sprawa: BRMG-S.0006.60.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Plan jest mało kontrowersyjny, bo niewiele zmienia. Istniejąca zabudowa dość substandardowa, nie odpowiada raczej temu w jakim miejscu znajduje się na planie miasta, zostaje zachowana i to jest niestety sytuacja, w której BRG albo Wydział Skarbu w odpowiednim czasie nie mógł się porozumieć. Wydział Skarbu zaczął sprzedawać pierwsze działki i w finale mamy plan, który zamiast zakładać fajną 4-5 piętrową zabudowę, zachowuje takie budy obłożone sidingiem.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ma Pan radny rację, ale co zrobić? Rzeczywiście była taka idea. Ona nie była zapisana w planie, tylko mówiona żeby w tej części właśnie objętej planem zbudować wielorodzinną mieszkaniówkę, w którą mogli być przeniesieni mieszkańcy - lokatorzy z budynków substandardowych w liczbie kilkudziesięciu z części północnej. Wtedy tamte tereny północne otworzyłyby się jako tereny inwestycyjne dla zupełnie nowego inwestora, ale to się nie stało. Ta idea nie była ustalona w planie tylko była podpowiadana. Poszczególne nieruchomości zostały sprzedane. Natomiast co do ewolucji, to można mieć nadzieję na scenariusz pozytywny, czyli, że ludzie jak staną się właścicielami to zaczną inwestować w te budynki i je poprawią, choć raczej nie poprawią ich w sensie estetycznym, ale chociaż funkcjonalnym.

Więcej pytań w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 6 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 45-6/268-27/13.

PUNKT 6.1

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Niedźwiednik rejon ulic Słowackiego i Podkarpackiej w mieście Gdańsku **druk nr 827.**

Druk nr 827 - Sprawa: BRMG-S.0006.61.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Panie dyrektorze chodziły słuchy, może Pan potwierdzi, że Biuro Rozwoju Gdańska przygotowuje się do takiej szerszej analizy centrów przesiadkowych w związku z Koleją Metropolitalną i mam pytanie, czy ten plan jest w kontekście tych analiz?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Pracujemy, ale nazwałbym to analizami węższymi, a nie szerszymi. Tu jest też ten element. Chodzi o rozwiązanie bezpośredniego sąsiedztwa czyli dojść, ciągów pieszych, miejsc postojowych, dojazdów. Proszę zwrócić uwagę, że tutaj nie rezygnujemy z ulicy Nowej Abrahama, która się w sposób dosyć skomplikowany w obowiązującym planie krzyżuje z ul. Słowackiego, więc te wszystkie elementy będziemy chcieli zachować plus dogodny dostęp do przystanku być może, że jakieś miejsca parkingowe - park and ride, czyli dosyć taka analiza na ograniczonej powierzchni, bo jeśli chodzi o analizę na szerszym obszarze, czyli ilość potencjalnych pasażerów, którzy mogliby bezpośrednio skorzystać, czyli w izochronie 800m albo być dowiezionym autobusami, to to już mamy przeanalizowane przy okazji Kolei Metropolitalnej, bo przecież z tej analizy wynika w ogóle potrzeba czy celowość lokalizacji przystanku.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Raczej myślałem w kontekście bardziej funkcji usługowych wokół tych węzłów integracyjnych.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tu akurat jest stosunkowo ograniczona przestrzeń. Na północ jest już las, więc nie ma możliwości. Cały teren którym dysponujemy właśnie w tym kierunku będziemy próbowali zainwestować, czy powiedzmy stworzyć warunki do inwestowania.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Zmierzam do tego, że być może warto byłoby poświęcić na komisji osobny punkt żebyśmy przeanalizowali szanse, które niesie budowa kolei w kontekście właśnie tych centrów usługowych. Dlatego pytam czy Państwo będą się przymierzali do tej szerszej analizy, czy nie, ale mówię o szerszym kontekście.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Na temat dworca Kiełpiniek już dawno mówiliśmy przy okazji planu Kiełpiniek. Na temat przystanku Wróbla Staw prawdopodobnie będziemy na ten temat rozmawiać. Będziemy rozmawiać będziemy Państwa informować, ale nie w tym sensie, że to będzie jedno opracowanie dotyczące wszystkich tylko to będą poszczególne opracowania dotyczące poszczególnych przystanków.

Piotr Grzelak - wiceprzewodniczący komisji

Chodzi mi w takim razie o to, czy taką informację na temat harmonogramu tego rodzaju opracowań będziemy mogli uzyskać.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Tak przygotujemy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Może taką wstępną koncepcję zagospodarowania miejsc wokół przystanków.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Te koncepcje są opracowane. Jak Państwo pamiętają 100 000 000zł płaci miasto za przygotowanie infrastruktury przykolejowej, czyli nie należącej formalnie do kolei, czyli nie będącej w finansowaniu marszałka tylko finansowanej ze środków miejskich, chodzi o parkingi, dojazdy, przystanki, te rzeczy. Natomiast ja rozumiem, że Panu radnemu Grzelakowi, chodzi o zainwestowanie poza tym drogowym i w tym zakresie Kiełpiniek mamy przerobiony. Przy Wróbla Stawie to o tyle jest trudne, że to jest prywatny grunt, więc nie za nadto my jesteśmy coś przeprowadzić.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

W Osowie to opracowanie nie obejmuje, a też powinniśmy się zająć.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Osowy istniejący przystanek to nie, ale Osowa ten ewentualny przystanek, do którego Kolej Metropolitalna nie jest jeszcze przekonana, między ul. Kielnieńską, a Nową Kielnieńską. Widziałem to opracowanie, ono nie jest nasze tylko Biura Komunalnego i te będziemy podejmować. Jak na razie nie mamy w planie pracy takiej solennej analizy każdego z tych miejsc. Natomiast poszczególne w momencie kiedy robimy plan lub jest jakieś szczególne zapotrzebowanie lub są pieniądze lub jakiś ruch inwestycyjny to takie będziemy robić. Jeśli chodzi o otoczenie istniejącego przystanku Osowa to nie zamierzamy nic robić. Jeśli chodzi o otoczenie przystanku Osowa Północ to będziemy się tym zajmować, więc jak Pan radny Grzelak sobie życzy zastanowimy się i przedstawimy Państwu którymi przystankami będziemy się zajmować, bo np. na Strzyży też przesadnie nie ma co wymyślać. Tam można by ewentualnie Okaza zlikwidować, ale pamiętam, że niedawno ludność miejscowa strasznie broniła tego Okaza, więc zrezygnowaliśmy z zainwestowania bardziej solidnego. Sytuacja tych poszczególnych przystanków jest różna i ustalimy jakimi będziemy się zajmować jak Państwu będziemy je prezentować.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Będąc w temacie PKM czy przy okazji jej budowy Biuro dokonuje przeglądu planów pod kątem możliwości zagęszczenia zabudowy wokół przystanków?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ten plan jest akurat przejawem tego kierunku działania. Niedawno przedstawialiśmy Państwu koncepcję w sąsiedztwie przystanku Rakoczego, który też miał taką intencję, aczkolwiek tam były warunki dosyć trudne i w sumie niewiele się udało uzyskać. Będziemy na pewno analizować wniosek Rady Osiedla Kokoszki. Oni tam mieli pomysł, który przez PKM jest dosyć negowany żeby zbudować dodatkowy przystanek. Najpierw jednak musimy uzyskać informację czy w ogóle jest możliwe ze względu na odstępy między przystankami. Druga kwestia to jest, jaką faktycznie liczbę osób taki przystanek obsłużyłby bezpośrednio, bo celowość jest wtedy kiedy ludzie przyjdą pieszo, w promieniu 800m. Jeśli mają wsiąść w autobus i być dowożeni to znacznie wygodniej będzie się dowoziło ich do przystanku Wróbla Staw. Tak jak powiedziałem Strzyża nie ma na razie żadnych szans. Jest jeszcze rzeczywiście Budowlanych. Jest jeszcze pomysł przystanku w Dolinie Krzemowej, przy Intelu, który z kolei Kolej Metropolitalna rozważa, ale w tym etapie nie buduje.

Maria Małkowska - członek komisji

Mam taką propozycję dla Pana dyrektora jak to jest na świecie i na zachodzie. Jeśli chodzi o tiry one tu jednak przejeżdżają tu Nowy Port, ul. Słowackiego, ewentualnie ul. Budowlanych. Proponowałabym dwa przystanki przy ul. Słowackiego teraz właśnie w tym planie co będzie rozpatrywany PKM, tramwaj i ul. Budowlanych żeby zrobić tam duży parking. Albo Pan to zrobi przy ul. Budowlanych albo przy Słowackiego, bo to jest idealne miejsce. Żeby nie zabudować w tej chwili mieszkaniówką. Moim zdaniem Gdańsk powinien mieć jeden czy dwa takie duże parkingi, które pozwolą wjechać mieszkańcom i wsiąść czy do PKM, czy do tramwaju i później dojechać do centrum. Poza tym jest problem tirów. One przyjeżdżają do portu, rozładują się i nie mają gdzie nocować, więc rozjeżdżają się po całym mieście, szczególnie na Morenie. Stają na tych drobnych, małych uliczkach, blokują wszystko, te drogi są straszne. Uważam, że powinno być takie miejsce, przy Obwodnicy, czy przy ul. Budowlanych albo na tym właśnie terenie, bo tu jest miejsce dla tirów, żeby był punkt usługowy, handlowy, hotel, ewentualnie dla nich, żeby mogli przenocować i później wsiąść czy w tramwaj, czy w PKM i zwiedzić Gdańsk, a ten tir po prostu zostawić. Panie dyrektorze proszę pomyśleć o tym, ponieważ Gdańsk o tym nie myśli. Ogranicza się u nas komunikację osobową, jeśli chodzi o dojazd do Gdańska, do centrów, nie ma tych miejsc parkingowych, ale nie robi się w tym kierunku nic żeby zrobić takie bazy parkingowe, że ten mieszkaniec pojedzie, stanie i wsiądzie do PKM albo do tramwaju. Przy okazji proponuję zrobić taką bazę dla tirów, ponieważ one stają na Morenie i już miałam wiele głosów od mieszkańców żeby działać w tym kierunku.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Ale tu Pani radna chce mieć te tiry?

Maria Małkowska - członek komisji

Nie, ponieważ jeżeli one jadą ze Słowackiego na Morenę, to one nie pojedą tylko staną tu na tym przystanku przy ul. Słowackiego.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Jeżeli chodzi o I część to ja jestem zaskoczony tym co Pani radna mówi dlatego, że właśnie miasto w partnerstwie z PKM realizuje gigantyczny park and ride przy przystanku Barniewice, nie wiem czy on wciąż nazywa się Barniewice, bo zmienność nazw jest u nas duża. Ten przystanek jest u nas pierwszy za lotniskiem, od strony Banina. On być może będzie się nazywał Banino. Tam jest zaplanowany gigantyczny, chyba na 1000 miejsc parking i jeszcze jest miejsce na drugie tyle, więc tam będą dokonywać przesiadki i to jest o tyle logiczne, że ważne jest żeby tych podróźnych samochodami indywidualnymi jak najwcześniej zatrzymać, a nie wpuszczać ich tutaj do Niedźwiednika, by tu dopiero te samochody zatrzymywać. Tak więc to jest rozwiązane. Tu też pewnie będzie niewielki parking typu park and ride. Natomiast kwestia tirów to jest rzecz odrębna. Przypomnę Państwu że był w planie taki autoport to się nazywało i on był w miejscu gdzie potem powstało Auchan. Natomiast myślę, że to co Pani radna mówi to jest przynajmniej planistycznie rozwiązane, ponieważ wielkie centrum logistyczne jest już w realizacji obok Portu Północnego i tam te tiry będą się rozładowywać, będą parkować, będą podlegać jakiejś obróbce serwisowej. Tam będą też miejsca noclegowe dla kierowców, czyli to będzie rozwiązane. Natomiast to, co Pani mówi, że kierowcy stają w różnych miejscach to Pan radny Zdanowicz słusznie zwraca uwagę. Z tego powodu, że będą rozmaite miejsca do parkowania, one zapewne będą płatne, to niekoniecznie wszyscy kierowcy zechcą z tego skorzystać i na cichej uliczce za darmo będą też mieli taką tendencję do parkowania. To do dyrektora Kottłowskiego są bardziej uwagi. Mamy też akcje robienia obszarów tempo 30, obszarów osiedlowych, gdzie w ogóle jest zakaz wjazdu takich ciężkich samochodów, więc to trzeba regulować narzędziami organizacji ruchu.

Maria Małkowska - członek komisji

Mam jeszcze mały wniosek do tego planu. Jeśli chodzi o róg ul. Góralskiej i ul. Niedźwiednik tam jest taki mały placyk i ja bym prosiła, żeby zostawić na parking, ponieważ tam trzeba zrobić jakiś mały, miejski parking.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zapisał mi Pani postulat.

Maria Małkowska - członek komisji

Mam nadzieję, że między ul. Podkarpacką, a ul. Góralską nie będzie tam dodatkowej zabudowy mieszkaniowej? Tam są 4 budynki i przestrzenie można by było coś jeszcze wcisnąć, ale moim zdaniem powinien być tam plac zabaw jeszcze.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Tak jak patrzę na te linie wyznaczone tym nowym planem mam pytanie dlaczego nie poszłicie dalej jeszcze z tym planem na południowy - zachód, czyli przez ul. Niedźwiednik i Mazowiecką do Góralskiej. Tam są również te budynki z początku lat 70- tych i 80- tych. Myślę, że z tymi budynkami jest ten sam problem, jak z tymi 4 o których Pan wspominał. Składam oficjalnie wniosek, aby rozszerzyć ten miejscowy plan właśnie o ten kawałek, czyli do ul. Góralskiej. Myślę, że to również załatwiłoby sprawę na przyszłość i nie trzeba by już do tego wracać.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Nie ma Pan racji. Tam nie ma co regulować. Działki są wydzielone, prywatne, zabudowane i naprawdę nic tam nie potrzeba.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Te bloki nie są sprzedawane po obrysie?

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

One nigdy nie były sprzedawane, bo one były wybudowane przez tych właścicieli. Te jednorodzinne mają działki wydzielone. Z obrazka to widać. Dlatego nie objęliśmy, że nie ma co regulować.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Czyli nie ma tego problemu jak z tymi 4 tam wyżej.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zaraz Panu pokażę obrazek z bliska.

Więcej pytań w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 45-6/269-28/13.

PUNKT 6.2

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa rejon ulicy Kielnieńskiej przy torach II w mieście Gdańsku druk nr 828.

Druk nr 828 - Sprawa: BRMG-S.0006.62.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.
Opinia nr 45-6/270-29/13.

PUNKT 6.3

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna w rejonie ulic Wita Stwosza i Stanisława Wąsowicza w mieście Gdańsku **druk nr 831.**

Druk nr 831 - Sprawa: BRMG-S.0006.65.2013

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 28.03.2013 r.)

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska
Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Do mnie się zgłaszali Ci mieszkańcy. Oni chcieliby wykupić mieszkania i teren przynależny. Rozumiem, że ta działka będzie miała takie granice żeby mogli wystąpić również i o taki teren. Nie po obrysie.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Działka przynależna, czyli tak żeby trzepak mogli zmieścić, śmietnik, miejsca parkingowe i dojazd do drogi przypuszczam, że od strony ul. Wita Stwosza, więc to jest pewne zadanie projektowe, ale plan obecny w ogóle zabrania podziału, więc nie ma co mówić jak podzielimy. Na pewno nie będzie po obrysie. Po obrysie to jest chora działka.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Zwracam na to uwagę, żeby nie było po obrysie, dlatego, że to rzeczywiście uniemożliwia potem gospodarowanie jako wspólnota. Proszę jeszcze powiedzieć tam jest działka przedszkolna z tyłu i rozumiem, że ta działka przedszkolna zostaje, bo teraz toczą się rozmowy w sprawie zamiany tej działki przy ul.

Czyżewskiego na działkę przy ul. Wąsowicza? O tym na pewno Pan dyrektor wie i zwracam uwagę, abyście Państwo nie wpadli na pomysł wykreślenia tutaj działki przedszkolnej.

Marek Piskorski - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wszystko się dzieje przy otwartej kurtynie. Będziecie Państwo wszystko wiedzieli.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Człowiek jest omylny, więc ja tylko zwracam uwagę. Dziękuję.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 45-6/271-30/13.

PUNKT 7.1

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Klukowo - Rębiechowo rejon ulic Radiowej i Telewizyjnej.

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Przystąpienie do prac nad planem miejscowym podyktowane było przede wszystkim umożliwieniem wypełniania kolejnymi planistycznymi ustaleniami kolejnych fragmentów w dzielnicy Zachód, które umożliwiłoby lokalizowanie zabudowy, jak również potrzebą regulacji dojazdu do działki gminnej. W centralnej części znajduje się działka gminna, która nie posiada dostępu do drogi publicznej. W 2003r. na tym terenie był przystąpiony plan miejscowy jednakże w wyniku znacznych skutków ekonomicznych nie został doprowadzony do uchwalenia. Tam chodziło o wykupy terenów pod drogi i sieci. W chwili obecnej sieci są już położone, także jest w pełni uzbrojone. W wyniku analiz udało się nam wypracować taką wstępną koncepcję, która ogranicza skutki ekonomiczne dla miasta, co do wykupu dróg. Pokazano jak wygląda teren opracowania. Powierzchnia to 26,87ha. Jeżeli chodzi o inwentaryzację to w chwili obecnej na terenie opracowania znajdują się 3 domy mieszkalne, jednorodzinne, jedna zagroda i jeden budynek usługowy. Reszta terenu wykorzystywana jest rolniczo. Pokazano dokumentację fotograficzną. Zostały złożone wnioski przez Zarząd Stowarzyszenia Przyjazne Klukowo, gdzie wnoszono o to, aby ustalić na terenie opracowania dominującą zabudowę mieszkaniową jednorodziną o niskiej intensywności i dopuścić usługi nieuciążliwe o niskiej intensywności. Również wnoszono, aby przeznaczyć fragment terenu objętego planem na obszar wspólnej aktywności mieszkańców i usługi związane z potrzebą rozwoju społecznego lokalnej społeczności. To jest mały park z placem zabaw dla dzieci i ogólnodostępnym boiskiem lokalnym, dzielnicowy dom kultury, biblioteka z częścią do komercyjnego wynajęcia, lokalny sklepik czy

kawiarnia. Została wydana jedna decyzja w 2011r. na budynek mieszkalny jednorodzinny, wolnostojący z wbudowanym garażem. Pokazano strukturę własności. Na terenie opracowania nie obowiązuje żaden plan miejscowy. Natomiast w bezpośrednim jego sąsiedztwie jest 7 planów miejscowych z lat 2003 - 2010, więc to też pokazuje różnorodność zapisów. W trakcie jest jeden plan opracowywany Klukowo - rejon ul. Azymutalnej. Zostały przeanalizowane parametry urbanistyczne w obowiązujących wokół planach miejscowych i intensywność na dzień dzisiejszy wg tych planów kształtuje się pomiędzy 0,2, a 0,7, powierzchnia zabudowy to jest 20%-30%, a wysokość we wszystkich planach w otoczeniu ustalona jest na 12m. Jeżeli chodzi o typ zabudowy to jest mieszkaniowy i mieszkaniowo - usługowy. W studium teren ten jest jako dominujący z udziałem zabudowy mieszkaniowej. Teren znajduje się w otulinie parku krajobrazowego i w południowo - wschodniej części przebiega tutaj OSTAB. Została sporządzona na potrzeby planu ekofizjografia, której wnioskiem jest to, że analizowany obszar położony jest w otulinie TPK i jedyne zadrzewienia, które występują w tym obszarze znajdują się wzdłuż torów kolejowych, które w przyszłości, jeżeli nie będą użytkowane przez kolej, mogą zostać przekształcone na ciąg pieszo - rowerowy, który łączyłby po obu stronach fragmenty ogólnomiejskiego systemu terenów aktywnych biologicznie. Również we wnioskach znalazł się postulat o powiększeniu tego terenu OSTAB-u tutaj do tych działek już wydzielonych. Tutaj zrobiona została analiza dostępu mieszkańców do terenów zieleni i tak widać, że w przypadku kiedy tory kolejowe pozostaną we władaniu PKP to jedynie północny fragment obszaru jest w zasięgu dojścia pieszego do Lasu Barniewickiego, natomiast w przypadku przekształcenia się w przyszłości pod planowany ciąg pieszo - rowerowy z zielenią, właściwie cały fragment planu znajduje się w strefie 10 minutowego dojścia do nowych terenów rekreacyjnych. To jest około 300m. Jeżeli chodzi o inżynierię, to zaopatrzenie w wodę w przypadku posadowienia tutaj mieszkaniówki wymagana będzie rozbudowa sieci rozdzielczej na tereny inwestycyjne. Wszystkie media są w chwili obecnej, ale będą wymagały rozbudowy. Tak samo jak odprowadzenie ścieków komunalnych. Jeżeli chodzi o doprowadzenie wód opadowych, to docelowo ma powstać odptyw do Strzelenki. Obsługa komunikacyjna tego terenu będzie dostępna poprzez ul. Radiową, ul. Telewizyjną i ul. Nową Spadochroniarzy. Jeżeli chodzi o poziom hałasu to w przypadku zainstalowania ekranów przy ul. Nowej Spadochroniarzy nie wystąpią przekroczenia dla zabudowy mieszkaniowej. Natomiast w momencie kiedy tych ekranów nie będzie, to tutaj na styku będą nieznaczne przekroczenia. Było sporządzone studium funkcjonalno - przestrzenne Klukowa - Rębiechowa w dwóch wariantach. Pierwszy wariant zakładał pozostawienie ogródków działkowych oraz pozostawienie linii kolejowej. Natomiast reszta wypełniona została zabudową mieszkaniową w centralnej części i usługowa wzdłuż ul. Nowej Spadochroniarzy. Natomiast w wariantcie maksymalnym ogródki działkowe zostały również przekształcone pod tereny inwestycyjne, a tory kolejowe zamieniły się w ciąg pieszo - rowerowy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jak to tory kolejowe zamieniły się w ciąg pieszo - rowerowy?

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Ponieważ w chwili obecnej oni nie przewidują wykorzystania tych torów kolejowych. Natomiast w momencie kiedy my zwróciliśmy się do nich pisemnie o poświadczenie czegoś takiego, że będą rezygnować, na razie nie dostaliśmy jeszcze odpowiedzi, ale sugerowali, że najprawdopodobniej nie będą to już tory potrzebne do wykorzystania, więc istnieje taka możliwość o przekształceniu ich. Sam projekt planu zakłada na tym terenie wyodrębnienie 5 terenów, 2 drogowych, tj., poszerzenie ul. Telewizyjnej, ulicy lokalnej i ulica dojazdowa zapewniająca połączenie terenu gminnego z ul. Spadochroniarzy i obsługująca tą działkę gminną. Natomiast są jeszcze trzy tereny, tzw. terenowe. To są 2 tereny mieszkaniowo - usługowe i 1 teren usługowy z zielenią towarzyszącą. Ten teren na wniosek mieszkańców, którzy wnosili o stworzenie takiego miejsca służącego integracji zaplanowaliśmy tak, aby mogły się tutaj te funkcje znaleźć, czyli to jest w zapisach plac zabaw dla dzieci, boisko sportowe, dom kultury, usługi handlu, gastronomia. Pozostałe funkcje zostały wyłączone. Jeżeli chodzi o tereny mieszkaniowo - usługowe to tereny te w zapisie zawierają tereny mieszkaniowe zabudowy jednorodzinnej, usług nieuciążliwych i które dopuszczone są w 100% wzdłuż ul. Nowej Spadochroniarzy, a jedynie w 50% na pozostałym terenie. Parametry jakie zostały przyjęte to powierzchnia zabudowy maksymalnie 30%, wysokość zabudowy maksymalnie 12m, intensywność 0,5 i powierzchnia biologicznie czynna minimum 50%. Na tym terenie, gdzie w części wschodniej jest OSTAB te parametry zostały zmniejszone do powierzchni zabudowy do 20% i biologicznie czynna do 70%. We wszystkich terenach mieszkaniowo - usługowych i usługowych została określona maksymalna powierzchnia rzutu pojedynczego budynku 400m². Po przeciwległej stronie torów kolejowych znajduje się również działka gminna, która na dzień dzisiejszy planowana jest pod szkołę, zabudowę usługową, tereny sportowe i mały zieleniec. Pokazano wizualizację przyszłej możliwej zabudowy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Kto jest wnioskodawcą?

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Mieszkańcy. Jeżeli chodzi o skutki ekonomiczne, to do wykupu poszerzenia ul. Telewizyjnej potrzebne byłoby 2048m² i ten łącznik z ul. Nową Spadochroniarzy do działki gminnej to jest 656m², czyli łącznie 2704m².

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Chciałem zapytać o ten zieleniec. Dotychczas były plany takiej zabudowy jednorodzinnej, ekstensywnej, takich zielenców miejskich nie planowano do tej pory. Pytam po prostu o taką sztukę urbanistyczną, architektoniczną na tych terenach willowych, domków jednorodzinnych. Tutaj Państwo się zdecydowali na tę zieleń. Do tej pory argumentowano to tym, że po pierwsze zazwyczaj w Gdańsku ta zieleń jest dość blisko, po drugie, że mieszkańcy tę zieleń posiadają we własnym zakresie za swoich działkach. Skąd ta decyzja o stworzeniu czegoś takiego?

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

To tak jak wcześniej wspominałam. Stowarzyszenie Przyjazne Kulkowo wносиło o stworzenie takiego miejsca integracji mieszkańców, a to że akurat tutaj zostało to zlokalizowane to jest taka możliwość, ponieważ jest to działka gminna, więc na jej części spełniamy wniosek Stowarzyszenia Przyjazne Klukowo, natomiast pozostała część działki gminnej przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniowo - usługową.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

To teraz inaczej, bo mówiła Pani o 7 planach przyjętych od 2004 do 2010 r. czy na tamtych planach też były takie rozwiązania przewidywane, czy to jest taki plac, który ma trochę szerszą siłę rażenia, dzielnicową, czy to jest tylko dlatego w granicach tego planu.

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Tutaj akurat w tym rejonie większość terenów to są tereny prywatne. My możemy pozwolić sobie na ten komfort zrobienia takiego miejsca na terenie gminnym.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

1 na 7 planów to jest generalnie.

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Tak z tym, że w połączeniu tak jak jeszcze raz pokazuję tutaj po drugiej stronie druga działka gminna. Są dwie działki, które są rozdzielone torami kolejowymi i to jest również działka gminna. Jest możliwość stworzenia właśnie takiego miejsca, które służyłoby zarówno wspólnie mieszkańcom, pewnej rekreacji, ale w części byłyby to też tereny komercyjne, ponieważ weszłyby usługi.

Irena Romasiuk - Biuro Rozwoju Gdańska

Chciałabym zwrócić uwagę, że ten teren jest położony w miarę centralnie w stosunku do terenów mieszkaniowych, bo im bliżej do lotniska tym te tereny są o przeznaczeniu produkcyjno - usługowym, a poza tym nawet w zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej pomimo tego, że jest zieleń przydomowa w ogródkach to też są potrzebne takie tereny, gdzie mogą się mieszkańcy razem spotykać w większej liczbie i również odpoczywać na terenach zielonych o większej powierzchni. Te wymagania dotyczące zapewnienia takich powierzchni zielonych i kontaktu międzysąsiedzkiego, społecznego zostały wyartykułowane w tym wniosku stowarzyszenia i jak najbardziej przychylił się do tego.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Cieszę się, że Państwo, chyba pierwszy raz taki teren planujecie. Natomiast chcę zwrócić uwagę. Ja mówię o tym terenie rekreacyjnym. Nim zadam pytanie proszę mi powiedzieć jak duża jest ta działka gminna, ta na której ma być ten teren rekreacyjny?

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Ten teren rekreacyjny to jest 1,5ha.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

15 000m² myślę, że to znacznie więcej niż te 4 domki, które są poniżej tego planu, zajmują łącznie z terenem zielonym, ale ja nie chcę tego krytykować. Dla mnie ewidentnie ten plan wygląda tak, że mieszkańcy, do czego mają oczywiście prawo, chcą fajnie sprzedać ten teren. Tutaj będzie jeszcze teren zielony. Przez co wartość działek będzie jeszcze rosła. Fajnie będzie jak ktoś sobie na tym terenie wybuduje dom. Natomiast nie wiem czy do końca jest słuszne, żeby miasto w tym momencie też w tym partycypowało. Mówiła Pani o tych torach kolejowych, że nie wiadomo czy one będą funkcjonowały. Natomiast chcę zwrócić uwagę, nie wiem jak to będzie funkcjonowało w przyszłości, ale na dzień dzisiejszy są to jedyne tory, jakie umożliwiają dowóz wszystkiego, co jest niezbędne do funkcjonowania lotniska. Myślę tutaj konkretnie o paliwie. Nie sądzę, aby te ilości jakie są kupowane na lotnisku można było dowozić cysternami. Nie wiem, może koleją metropolitalną będzie to dowożone. Także mam tutaj akurat troszkę wątpliwości co do tego planu. Sam pomysł jest dobry, natomiast nie do końca zgadzałbym się z tymi rozwiązaniami, które Państwu tutaj prezentujecie.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Zawsze zabiegał Pan by były tereny zielone wśród terenów mieszkaniowych. Trudno żebyśmy te tereny mieszkaniowe realizowali na terenach prywatnych, bo wie Pan doskonale po tylu już latach w tej komisji, że jest to niemożliwością. W związku z tym zamiast chwalić, że taki teren zamiast sprzedać pod mieszkaniówkę, miasto chce zrobić teren zielono - usługowy, to Pan mówi, że znów źle, bo podniesie wartość działek wokół.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Widzę, że kompletnie mnie Pani nie zrozumiała. Ja nie jestem przeciwko temu terenowi, żeby ten teren wziąć jako usługi. Natomiast wydaje mi się, że sam teren jako taki mógłby być ograniczony. Nie tak wielki.

Małgorzata Walicka - Podolska - Biuro Rozwoju Gdańska

Wartość działek gminnych również wzrośnie w wyniku posadowienia takiego terenu zielonego, czyli de facto miasto i tak na tym nie straci.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Do powyższej koncepcji komisja nie wniosła uwag.

PUNKT 7.2

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Strzyża rejon Alei Grunwaldzkiej 238.

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Plan zlokalizowany jest na Strzyży. Od północnego wschodu graniczy z al. Grunwaldzką, z terenami mieszkaniowymi od południa oraz z terenami Gdańskiego Ośrodka Kultury Fizycznej od północnego - zachodu. W większości są to tereny gminne. Mamy już wiedzę taką, że Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości, która wcześniej się tu mieściła ma się przenieść w inne miejsce, czyli całość będzie gminna. Cel sporządzenia planu. Po pierwsze realizacja miejskiego projektu szkoła za szkołę na tym terenie, który tak w skrócie polega na wymianie gruntów miejskich po szkole, która została zlikwidowana w centrum miasta, na tereny własności developera na południu, który wybuduje szkołę dla miasta. To na wniosek Wydziału Polityki Gospodarczej. Następnie obniżenie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej na terenie Państwowych Szkół Budownictwa z uwagi na to że oni chcą zrealizować boiska z powierzchnią sztuczną. W tej chwili ten wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej jest o tyle wysoki, że uniemożliwia realizację tych boisk oraz na końcu usankcjonowanie lokalizacji stacji GPZ na wniosek Energi, z uwagi na wzrost zagospodarowania wzdłuż zagospodarowania wzdłuż Alei Grunwaldzkiej, duże zapotrzebowanie na energię. Wnioski Rady Osiedla Strzyża. Po pierwsze zapisanie jedynie funkcji oświatowej dla działki Państwowych Szkół Budownictwa oraz obniżenie wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej. Następnie wprowadzenie dominującej funkcji mieszkaniowej na tym terenie. Zapisanie dla działki przy al. Grunwaldzkiej funkcji oświatowej lub parkingu oraz ustalenie lokalizacji stacji GPZ. Tak naprawdę to pokrywa się z naszymi celami przystąpienia do tego planu, oprócz pkt. 1, czyli zapisania dla działek w tym miejscu jedynie funkcji oświatowej oraz zapisania dla działki przy al. Grunwaldzkiej w tym miejscu funkcji oświatowej oraz parkingu. Funkcja oświatowa w tym miejscu nie ma racji bytu przez niespełnione warunki akustyczne. To jest główny powód. Natomiast funkcja parkingu w tym miejscu, ciężko to uargumentować, bo tu właściwie nie ma problemów parkingowych. W studium teren ten leży w całości w obszarze o dominującej funkcji usługowej oraz jest w CPU. W chwili obecnej na tym terenie obowiązuje plan Wrzeszcz rejon ulicy Wita Stwosza i Al. Grunwaldzkiej z 2007r. i przeznaczają całość tego terenu pod funkcję usługową. Pokazano dokumentację zdjęciową. Dostęp do komunikacji zbiorowej. W chwili obecnej dostęp z tramwaju jest właściwie bardzo dobry. Z SKM i PKM jest również bardzo dobry. Założenia kompozycyjne planu. Było dla nas ważne żeby to była możliwie mała ingerencja wizualna w osiedle Strzyża, które ma swoją określoną dosyć niewielką skalę przy jednoczesnym utrzymaniu wysokiej atrakcyjności inwestycyjnej terenu, co oczywiście nie jest proste. Intensyfikacja zabudowy w kierunku al. Grunwaldzkiej i nawiązanie wysokościowe do planowanej pierzei po drugiej stronie, czyli Rogalika, który ma zapisane 40m. Maksymalne odsunięcie planowanej wyższej zabudowy od istniejących kameralnych budynków przy ul. Wojska Polskiego i ul. Chopina, czyli w tym kwartale oraz domknięcie osi ul. Moniuszki i ul. Nowowiejskiego. Wydawało mi się, że jest to dosyć ciekawy układ, który warto byłoby w jakiś sposób zakończyć, jakimiś akcentami kompozycyjnymi. Rysunek planu. Teren 001, teren Państwowych Szkół

Budownictwa pozostawiamy funkcję usługową i obniżamy wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, teren 002, teren usługowy, tutaj dużym ograniczeniem jest linia 110 kV. Kabel, który biegnie w tym miejscu uniemożliwia właściwie zabudowę dla tego terenu przy samej pierzei al. Grunwaldzkiej. Teren 003, czyli mieszkaniowo - usługowy w tym miejscu z podkreśleniem dwóch osi kompozycyjnych w tym i w tym miejscu, gdzie ustalilibyśmy akcenty kompozycyjne na zakończeniu tych osi. Wprowadzamy szpaler drzew w tym miejscu w celu izolacji istniejącej zabudowy przy ul. Chopina od nowopowstającej mieszkaniówki lub zabudowy usługowej oraz chronimy aleję Brzóz w tym miejscu. Wylot ciągu pieszego to dokładnie jak w planie obowiązującym w tym miejscu oraz usankcjonowanie lokalizacji stacji GPZ. Jeśli chodzi o strukturę funkcjonalną to ten plan bardzo dobrze się wpisuje w plany obowiązujące naokoło, usługi i mieszkaniowo - usługowe funkcje. Maksymalne wysokości, czyli piętrzenie się tych wysokości od 12m, 15m, 19m aż do 30m. Tak samo w terenie usługowym, przy al. Grunwaldzkiej tak, żeby nie zaburzać tej małej skali zabudowy. Należy zwrócić też uwagę o kontynuacji wysokości 30m z planów naokoło. Proponowane parametry intensywności procentu zabudowy oraz powierzchni biologicznie czynnej dobrze się wpisują w resztę dzielnicy. Pokazano propozycję zabudowy jak mogłoby to wyglądać. Kwestia wysokości. Tu mamy przekrój przez istniejący budynek mieszkaniowy i usługowy. W ten sposób chciałabym uargumentować różnice tych wysokości. Zamysł był taki by stojąc przy budynku mieszkalnym, czy w ogrodzie widzieć jedynie ścianę 15m, która jest niewiele większa właściwie od wysokości tego budynku, czyli wysokość 19m i 22m byłaby niewidoczna z tego miejsca. Warunki akustyczne są dla zabudowy mieszkaniowej bardzo dobre, jedynie bardzo głośno od al. Grunwaldzkiej.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Nie rozmawiałem z Radą Osiedla Strzyża, więc nie wiem jakie jest ich zdanie, ale na co zwróciłem uwagę w tamtym terenie wszędzie są dachy dwuspadowe. Ja rozumiem, że budownictwo, które pokazujecie do 30m, to takie budownictwo można wykonywać w miejscach, gdzie nie ma zabudowy. Natomiast ja ostatnio chodziłem po Brzeźnie i zauważyłem na ul. Młodzieży Polskiej w dwóch miejscach są dwa bardzo ładne budynki, każdy z osobna, natomiast kompletnie nie pasujące do zabudowy, która tam jest. Obok jest ul. Orłowska, gdzie jest podobna sytuacja. Tutaj robi się to samo. Czyli są wszędzie dachy dwuspadowe, kryte dachówką ceramiczną, a tutaj dajemy płaskie dachy. Ta jedna rzecz mi tutaj nie odpowiada.

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

W ustaleniach planu zapiszemy, że dachy są dowolne, czyli dokładnie tak jak w planie obowiązującym. Także my nie wykluczamy dachów stromych.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Przy pewnej skali budynku trudno zastosować dach dwuspadowy. Wyobraźmy sobie 30m budynek, w którym zastosujemy dach dwuspadowy, który będzie miał 12m wysokości. To będzie wyglądać jak dom smerfów. Dach dwuspadowy przy pewnej skali budynku fajnie wygląda, ale potem zaczyna po prostu wyglądać dość nienaturalnie. Jako członkowie komisji chyba pierwszy raz jesteśmy świadkami, kiedy wysokość budynku została określona przy okazji tego ostatniego slajdu w

jakiś matematyczny sposób, tzn. udało się zaprezentować, że w kontekście tych budynków i wyprowadzić pewną miarę wysokości, użyła tam Pani pewnych jednostek...

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

To zawsze jest analizowane tylko może nie zawsze pokazywane.

Dariusz Słodkowski - członek komisji

Może nie jest wizualizowane. Przyznam, że przy okazji różnych planów te tematy wysokościowe się pojawiają, a tutaj rzeczywiście odpowiedź jest jasna i prosta. Przy gradacji tej jednostki wysokości wychodzi, że od pierzei ul. Grunwaldzkiej ten budynek powinien mieć taką, a nie inną wysokość, zresztą nawiązującą do otoczenia. Za to barwo.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Chciałem się dowiedzieć odnośnie tych 3 garaży. My w naszych wnioskach argumentowaliśmy, że trzeba poprawić dostępność komunikacyjną, bo jeden dojazd, który do tej pory istnieje na ten teren na przedłużeniu ul. Moniuszki, to jest zdecydowanie za mało. Czy zostało to skonsultowane, bo wczoraj też rozmawiałem z kierownikiem Wawrzonkiem z ZDiZ i on twierdził, że on tego planu nie widział i nie konsultował. Twierdził, że są pewne możliwości prawoskrętów z ul. Grunwaldzkiej i koncepcja jest, a uzgodnienia z ZDiZ chociaż na tym etapie znów kuleją. Druga rzecz wnosiliśmy żeby GPZ, który jest potrzebny, był bliżej tej linii kablowej energetycznej, która i tak blokuje teren, więc można by go gdzieś ulokować nie zabierając terenów, bo tak słyszymy, że jest tak pięknie, nasze wnioski są realizowane, a tutaj ten teren 004 jest wykrojony z działki Państwowych Szkół Budownictwa, więc nieprawdą jest, że nasze wnioski są tak pięknie realizowane. Chcielibyśmy również przedstawić wczorajsze głosy mieszkańców, którzy po wycięciu drzew na nasypie PKM nagle zobaczyli okoliczni, że widać od nich ten piękny „biurowiec” na Abrahama i czy nie trzeba by się zastanowić nad dodaniem szpaleru drzew, który przysłoniłby ten piękny widok i wyciszył od tamtej strony, czyli na granicy Miejskiego Ośrodka Kultury Fizycznej i za budynkami warsztatów szkoły budowlanej. Pytanie następne dlaczego ta wysokość 22, nie zatrzymujemy się na 19? Już raz zostaliśmy zrobieni przez Kamienicę pod Wrzosem, która miała być niższa, a wyszła wyższa. Teraz pewnie znów nawiązujemy do najwyższych budynków. Ona jest poza planem. To jest na ul. Wojska Polskiego 39. Miała też się komponować z budynkami tzw. bloków nauczycielskich i niezbyt to wyszło. Dlaczego tutaj idziemy, aż tak wysoko z zabudową.

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Jeśli chodzi o wysokość 22m w tym miejscu jest to kontynuacja pierzei, nie wiem czy Państwo kojarzą biurowiec w tym miejscu dosyć nowy, sprzed 8-10 lat, Hossy? On ma 22m. I tutaj jest strefa 22m. Także jest to właściwie kontynuacja tej wysokości. Tutaj została obniżona właśnie w celu izolacji tych budynków mieszkalnych. Natomiast dalej jest 30m tak jak w planie obowiązującym i tu dalej również jest 30m. Także jest to po prostu płynne przejście oraz kontynuacja...

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Jaka jest wysokość budynku Państwowych Szkół Budownictwa?

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Tam jest 19m z dopuszczeniem 30m na 2000m². Następnie jeśli chodzi o GPZ. Tu właściwie niewiele mamy do powiedzenia, gdyż była to decyzja Wydziału Skarbu. Ta działka już została wydzielona i Energia jest już w trakcie przejmowania tego. Także to też jest już bardziej uwarunkowanie niż planowanie. Odnośnie garaży plan dopuszcza. My nigdzie nie wskazujemy, mówimy tylko, że dopuszcza się dojazd od ul. Moniuszki oraz dopuścimy dojazd od tej ulicy.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Ale czy nie trzeba rozszerzyć przystąpienia tego planu o ten fragment garaży, które są prywatne i tam założyć komunikację no niestety zburzyć te garaże i dopuścić wyjazd. Znow się stanie, że dopuszczamy, a to jest przecież poza planem, prawda?

Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska

Kwestia możliwości dojazdu właśnie przez te garaże to jest już kwestia developera, który w postępowaniu cywilnym albo pozyska, wykupi te garaże, zaproponuje np. w swojej hali garażowej swoje miejsca, zapłaci tym właścicielom prywatnym pieniądze i w ten sposób uzyska możliwość dostępu. Nie wiem czy do końca jest to zmartwienie gminy, żeby mu tę opcję planem zabezpieczać. Planem oczywiście dopuszczamy możliwość.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Musimy dopuścić taką możliwość.

Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska

I tak robimy rzeczywiście. Natomiast fizyczna dostępność, czyli wykupienie tych garaży to jest już po stronie inwestora, jego zmartwienie.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Jeszcze pytanie o ten ciąg pieszy od strony bloków nauczycielskich. Przecież tam jest zamknięte i mieszkańcy o to wnioskowali. Ten teren ma być sprzedany tym właśnie wspólnotom. To jest za budynkami mieszkalnymi 37,35, jeżeli dobrze pamiętam na ul. Wojska Polskiego.

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

W planie obowiązującym tu jest ciąg pieszy, także my jak gdyby go tylko sankcjonujemy.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

A można zawnioskować o zamknięcie tego przejścia, bo ono jest zamknięte?

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Jeżeli tu miałyby powstać zabudowa mieszkaniowa jest to znaczący skrót do przystanku tramwajowego. Tak naprawdę ten teren jest bardzo dobrze obsłużony. Tak naprawdę w chwili obecnej można się z niego wydostać właściwie tylko tędy, bądź tutaj. Tak de facto ten dostęp do komunikacji zbiorowej nie jest taki dobry. Także chcielibyśmy go poprawić. I też stąd usankcjonowanie wlotu ciągu pieszego,

gdyż z ponad 500m skraca się przejście do 100m. Także jest znaczące udogodnienie.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Niezbyt dla tych mieszkańców, którzy tam mają wykupić i z bloków nauczycielskich, bo oni właśnie byli za postawieniem muru.

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

To są chyba tereny gminne.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Tak, ale cały czas miasto stara się, żeby to było sprzedane. Kto kupi sobie kawał działki, którą będzie utrzymywać żeby obok przechodziło całe osiedle. Jaka jest planowana ilość mieszkańców albo mieszkań w tej prognozie?

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Okolo 300 mieszkań.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Z uniwersytetu Pani liczy?

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Bez.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

I z dojazdem tylko przez ul. Moniuszki.

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska

Na razie ZDiZ wstępnie wydał zgodę na zjazd z Al. Grunwaldzkiej oraz oczywiście wjazd i wyjazd ul. Moniuszki w obu kierunkach. Nasze analizy komunikacyjne dowiodły, że właściwie dałoby się obsłużyć tylko na tym. Oczywiście lepiej byłoby również przez ul. Nowowiejskiego, ale jak mówiliśmy jest to w gestii inwestora.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża

Tak, tylko czy nie można byłoby tego nakazać inwestorowi w planie. Po prostu bez tego dojazdu, nie dopuścić tej zabudowy albo przynajmniej obniżyć wysokość tej zabudowy, bo takie opowieści, że tędy da się dojechać to wiemy jak było jak te szkoły funkcjonowały i jaki był tam problem z zastawianiem tego wąskiego odcinka. On przecież nagle się nie poszerzy. Tam jest posprzedawane, tylko chodnik i ulica, więc jeżeli zostawimy tutaj częściowy dojazd z ul. Grunwaldzkiej bez tego fragmentu na dole, bez tego połączenia komunikacyjnego, o które wnioskowaliśmy no to mamy znów kaleką sytuację.

Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska

Z tego co było analizowane potoki ruchu będą dosyć znacząco obciążać ten układ, ale nie wyczerpią przepustowości, więc ten warunek minimum da się spełnić bez realizacji tego przejazdu przez garaże w kierunku ul. Chopina, ale plan dopuszcza wszystkie 3 miejsca obsługi. Ten trzeci w zależności od tego, czy inwestor będzie w

stanie pozyskać ten dojazd. Na pewno jeżeli to będzie jakimś do przyjęcia dla niego kosztem on to zrobi funkcjonowania tego zespołu.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża
Tylko jak ktoś się uprze to tego nie zrobi.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Ale to jest w interesie tego developera.

Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska
Zawsze można sobie wyobrazić jakieś nieracjonalne postępowanie.

Andrzej Witkiewicz - przewodniczący Zarządu Osiedla Strzyża
My będziemy musieli z tymi potokami ruchu, które de facto Pan mówi 333 miejsc postojowe. Natomiast w Waszych ostatnich prognozach na al. Wojska Polskiego, które były prezentowane we Wrzeszczu z tydzień temu, nie było zwiększenia ruchu na ul. Wojska Polskiego, więc bardzo ciekawe którądy Ci mieszkańcy będą fruwać?

Jarosław Wincek - Biuro Rozwoju Gdańska
Nie wydaje mi się żeby to był problem konieczne do rozwiązania planem przez miasto, czyli ustalenie tutaj strefy drogowej przez te garaże, bo to wtedy jest roszczenie do gminy wprost. Po uchwaleniu się planu jest roszczenie do gminy, a de facto jest to problem inwestora bardziej niż gminy.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
My zatwierdzamy plan zagospodarowania. Natomiast pozwolenie na budowę już robi inwestor i obsługa musi być odpowiednia.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji
Proszę mi pokazać na planie gdzie jest ten Okaz. To jest proszę Państwa jedyne miejsce, gdzie można się spotkać. Robimy tam festyny. Wszystko po kolei. Kwitnie tam lokalne życie. Także żebyście Państwo nie robili podchodów. Dzielnica będzie o to walczyć.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji
Na razie nie mamy rozpoczętego żadnego planu Okazu. Jeżeli tylko cokolwiek się zacznie Pan będzie pierwszym powiadomionym.

Mirosław Zdanowicz - członek komisji
Jakie tam są przewidziane usługi?

Maja Wypychowska - Biuro Rozwoju Gdańska
Funkcje handlowe, biurowe, wszystkie.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Do powyższej koncepcji komisja nie wniósła uwag.

PUNKT 7.3

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna w rejonie ulicy Słonecznej.

Tomasz Sojak - Biuro Rozwoju Gdańska

Plan obejmuje około 3000m². Dwa tereny właściciela prywatnego oraz teren działki gminnej. W studium obszar ten wskazany jest pod zabudowę mieszkaniową. Na terenie objętym planem obowiązuje plan Oliwa Centrum z 2003r., który przeznaczał teren pod zabudowę mieszkaniowo - usługową oraz ustalał takie parametry zabudowy. O sporządzenie zmiany planu wnioskował właściciel prywatny przedsiębiorstwo budowlane Doraco, która posiada tutaj swoje działki. Wnioskowano o zwiększenie intensywności, zwiększenie wysokości zabudowy oraz zmniejszenie powierzchni biologicznie czynnej. Przed przystąpieniem do planu BRG zasięgnięto opinii pomorskiego konserwatora zabytków, który zgodził się na zwiększenie intensywności i zwiększenie wysokości oraz nie zgodził się na zmniejszenie powierzchni biologicznie czynnej. Dodatkowo plan zamierza polepszyć wskaźniki urbanistyczne dla działki gminnej przez co poprawić jej walory ekonomiczne, gdyby gmina chciała sprzedać. Jeżeli chodzi o opracowanie ekofizjograficzne to wskazuje ono konieczność zachowania dosyć dużego procentu powierzchni biologicznie czynnej oraz wskazuje na wysoki poziom wód gruntowych. Jeżeli chodzi o hałas, to nie ma tutaj żadnych ograniczeń w inwestowaniu. Infrastruktura techniczna kształtuje się ten sposób, że są wszystkie media poza wyjątkiem obsługi w ciepło z sieci miejskiej. Teren jest odwadniany przez sieć drenaży i przez teren przebiega główny zbieracz, tzw. zbieracz B. Należy zwrócić uwagę, że ten system drenaży jest niezinventaryzowany i generalnie te przebiegi są raczej orientacyjne. Do planu wpłynęły wnioski głównie gestorów sieci i są to wnioski informacyjne. Gdańska Melioracja wskazała na to, że teren jest odwadniany poprzez sieć drenaży oraz wskazała orientacyjny przebieg tego zbieracza drenarskiego B. Ponadto wpłynęły trzy wnioski mieszkańców, m.in. Rady Dzielnicy Oliwa oraz mieszkańca sąsiedniego budynku. Wnioski te wskazują również na to, że teren jest odwadniany poprzez system drenarski oraz wskazują na wysoki poziom wód gruntowych. Pokazano inventaryzację fotograficzną oraz wysokość zabudowy istniejącej. Od ul. Liczmańskiego wysokość zabudowy sięga do 16m. Są to kamienice, które mają 3,5 (trzy i pół) kondygnacji. Od ul. Kwietnej te budynki są nieco niższe i mają około 7-9 m. Pokazano koncepcję Doraco, którą uzyskałem w trakcie sporządzania planu. Doraco planuje wybudowanie dwóch budynków mieszkalnych o łącznej, około 3 mieszkań, o wysokości do 12m. Tak jest na koncepcji, ale oni wnioskowali o zwiększenie wysokości do 13m. Pokazano projekt planu. Obszar planu jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniowo - usługową. Na rysunku planu oznaczony jest orientacyjny przebieg głównego zbieracza systemu drenarskiego. Teren został podzielony linią wewnętrznego podziału na dwa obszary: obszar A i obszar B. Chodzi o ustalenie dwóch różnych wysokości zabudowy. W obszarze A byłaby to zabudowa do 13m, ustalona zostałaby również wysokość ściany budynku do okapu maksymalnie 8m. To jest wniosek konserwatora zabytków. Dla obszaru B wysokość maksymalna wynosiłaby 9m. Obszary te różniłyby się też kształtem dachu. W obszarze A ustalono by dach stromy nawiązujący do zabudowy historycznej na działce przy ul. Spacerowej 19. Natomiast na obszarze B byłby to dach dwuspadowy o kącie spadku od 8-18 stopni. Pozostałe parametry: 30%

zabudowy, minimum 40% powierzchni biologicznie czynnej, intensywność 0,8. Te parametry pozwalają na realizację wniosku Doraco oraz zwiększają parametry ekonomiczne działki gminnej. Pokazano wizualizację przyszłej zabudowy na działce gminnej. Pokazano również wizualizację całego obszaru planu.

Tomasz Strug - przewodniczący Zarządu Rady Oliwa

Mam dwa pytania związane ze zgłaszanymi przez mieszkańców ryzykiem zmiany stosunków wodnych. Mają Państwo niezainwentaryzowane te drenaże. To jest trochę niepokojące, a już pękają tam budynki. Istnieje obawa, że mogą kolejne w jakiś sposób ucierpieć przez jakiegokolwiek naruszenie tego, co tam jest. Drugie pytanie dotyczy propozycji firmy Doraco. Czy jest w jakikolwiek rozwiązana sprawa miejsc parkingowych dla tych mieszkań?

Tomasz Sojak - Biuro Rozwoju Gdańska

Jeżeli chodzi o miejsca parkingowe to intensywność w propozycji Doraco te miejsca parkingowe są zlokalizowane w podziemiu, w kondygnacji podziemnej i parametry zabudowy pozwalają na taką lokalizację. Jeżeli chodzi o strach mieszkańców o zniszczenie istniejącego drenażu, to projekt planu będzie informował o tym, że obszar planu jest odwadniany poprzez system drenarski oraz poprzez wskazanie na rysunku planu tego przebiegu orientacyjnego głównego zbieracza systemu drenarskiego. Natomiast kwestie obniżenia stosunków wodnych, czy zagrożenia zabudowy sąsiedniej rozwiązują przepisy budowlane, które wskazują, że taka budowa nie może naruszyć stosunków wodnych doprowadzając do zniszczenia budynków sąsiednich. Projekt planu niewiele zmienia w porównaniu z obowiązującym planem, który również dopuszcza zabudowę mieszkaniowo - usługową, a jedynie na działce Doraco nieznacznie zwiększa wysokość zabudowy o dokładnie 1m oraz zmienia parametry intensywności, ale tylko z tego względu, że zmieniła się definicja intensywności zabudowy, która obecnie w przepisach do intensywności zabudowy włącza kondygnacje podziemne. Także zmiana w stosunku do istniejącego planu jest bardzo niewielka.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Do powyższej koncepcji komisja nie wniósła uwag.

PUNKT 7.4

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Oliwa Górna w rejonie ulic Karwieńskiej i Spacerowej.

Tomasz Sojak - Biuro Rozwoju Gdańska

Plan obejmuje obszar około 6ha i zlokalizowany jest pomiędzy ul. Spacerową, a ul. Karwieńską. Obecnie na tym terenie są zlokalizowane 4 budynki mieszkalne oraz takie budynki substandardowe, które też są zamieszkałe. W studium obszar ten jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniowo - usługową. Studium też wyznacza na obszarze planu OSTAB. Cały obszar objęty jest tym systemem. Na obszarze planu obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeże z 2005r. On obejmuje część ul. Spacerowej oraz ul.

Karwieńską. Pozostała większość planu objęta obszarem planu nie posiada obowiązującego planu miejscowego. Jeżeli chodzi o cel przystąpienia do planu to praktycznie cały obszar planu objęty został wnioskami o sporządzenie planu i wprowadzenie tutaj zabudowy mieszkaniowo - usługowej. Najstarszy wniosek pochodzi z 2001r. i obejmuje dwie działki prywatne. Rada Miasta Gdańska odrzuciła go i wówczas nie przystąpiono do sporządzenia planu. Po tym wniosku mieszkańcy przestali być aktywni. Najświeższe wnioski dotyczą prywatnych działek. Dotyczą wprowadzenia zabudowy mieszkaniowo - usługowej. Również najemcy lokali komunalnych wnioskowali o wprowadzenie funkcji mieszkaniowo - usługowej w celu umożliwienia wykupu mieszkań. Większość terenu jest własności prywatnej. Jeżeli chodzi o opracowanie ekofizjograficzne to wskazuje ono na wysokie walory krajobrazowe obszaru planu, brak terenów zagrożonych ruchami masowymi, OSTAB, który jest zlokalizowany na całym obszarze planu. Ekofizjografia wskazuje również na konieczność zachowania szpaleru drzew w ul. Karwieńskiej oraz wskazuje, że pas terenu wzdłuż ul. Spacerowej posiada negatywne warunki akustyczne dla lokalizacji zabudowy mieszkaniowej. Jeżeli chodzi o głębokość źródła wody to ona jest dosyć głęboko, od 3 do 5m poniżej poziomu terenu. Wzdłuż ul. Spacerowej 50m terenu posiada złe warunki akustyczne dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, ale możliwa jest lokalizacja zabudowy wielorodzinnej lub mieszkaniowo - usługowej. Jeżeli chodzi o infrastrukturę techniczną to plan obsługiwany jest przez miejską infrastrukturę poza wyjątkiem sieci ciepłowniczej, ale ciepłownia wykazała się, jeżeli inwestorzy zwrócą się to zostanie ta zabudowa podłączona do sieci. Do planu wpłynęły wnioski wyłącznie gestorów sieci. Wnioski są informacyjne. Siedem miesięcy po przystąpieniu do sporządzenia planu, czyli 5.03.2013r. wpłynął wniosek Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który nakazał nawiązanie się zabudową do istniejącej zabudowy gminnej oraz wskazał na konieczność objęcia obszaru planu strefą ekspozycji. Wskazał 4 budynki, które posiadają walory kulturowe. Nakazał nawiązanie nowej zabudowy do parametrów zabudowy istniejącej. Te parametry są dosyć małe. Pokazano dokumentację zdjęciową z budynkami, do których konserwator zabytków kazał się nawiązać. Ze względu na to, że konserwator zabytków tak długo zwlekał z przestaniem wytycznych to sporządziliśmy koncepcję, która jakby wynika z wniosków właścicieli i z naszych przemyśleń. Jeżeli chodzi o obszary SLOW, to teren leży poza granicą dopuszczającą do zabudowy wysokościowej. Jeżeli chodzi o system tras rowerowych to wzdłuż ul. Spacerowej istnieje trasa rowerowa. Pokazano koncepcje zabudowy wraz z wnioskami, które przygotował właściciel terenu. Następnie chciałbym przedstawić koncepcję planu. Cały obszar planu objęty jest strefą mieszkaniowo - usługową podzieloną na dwa tereny.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czyli ta koncepcja planu jest jeszcze przed wytycznymi konserwatora?

Tomasz Sojak - Biuro Rozwoju Gdańska

Tak. Konserwator przystał wytyczne dwa tygodnie temu. Plan dopuszcza wysokość do 13m w północnej części i do 14m w południowej. Plan został podzielony na dwa tereny ze względu na obsługę komunikacyjną. W części północnej możliwa jest obsługa od ul. Spacerowej poprzez drogę wewnętrzną. Część południowa obsługiwana jest poprzez drogę wewnętrzną od ul. Karwieńskiej. Taka obsługa została wstępnie ustalona i wypracowana z ZDiZ, ponieważ zakazał on możliwości

włączenia się całego terenu do ul. Spacerowej. W północnej części planu zabudowa jest dosyć drobna, nawiązująca do istniejącej zabudowy. Ta drobna zabudowa została zaopiniowana przez ZDiZ, ze względu na to, że to włączenie zabudowy do ul. Spacerowej nie może generować więcej niż 50-70 samochodów, miejsc parkingowych. Zabudowa w południowej części planu jest większa. Są określone jej parametry: 30% zabudowy, intensywność 1, wysokość do 14m. Plan dopuszcza na tym obszarze 2 rodzaje dachów - płaski dwuspadowy, tzw. oliwski, o kącie spadku od 8 do 18 stopni lub dach stromy z wykluczeniem dachów mansardowych. Ponadto plan wydzieli poprzez wewnętrzne podziały terenu wzdłuż ul. Spacerowej teren z warunkowym dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej pod warunkiem spełnienia norm akustycznych. Na całym obszarze planu ustalono OSTAB, który wymusił minimalny procent powierzchni biologicznej dla zabudowy mieszkaniowej 70, dla zabudowy usługowej 50. Ponadto na terenie planu wydzielono 2 obszary leśne. Na terenie planu zostały wyznaczone obszary zieleni do wprowadzenia i zachowania. Są to tereny skarp oraz ustalił konieczność ochrony okazałych drzew. Szpaler drzew w ul. Karwieńskiej jest chroniony. Dodatkowo plan wzdłuż ul. Karwieńskiej ustala strefę ekspozycji oraz wprowadza granicę wpisu do rejestru. Istnieje rozbieżność pomiędzy granicą wpisu, jaka posiadaliśmy w swoich zasobach i które dostaliśmy od konserwatora zabytków w 2010r. Natomiast teraz konserwator zabytków zasugerował wprowadzenie granicy wpisu wzdłuż ul. Spacerowej. We wtorek spotykamy się właśnie w tym celu z konserwatorem zabytków, żeby omówić te rozbieżności, które jakby on sam może nawet stworzył. Zapytamy m.in. dlaczego potrzebuje tak dużo czasu na wypowiedź od przystąpienia do przestania do nas wytycznych. Pokazano jakby mogła wyglądać zabudowa na obszarze planu. Pokazano wizualizację. Plan nie będzie generował skutków ponieważ obie drogi, które zostały wydzielone na obszarze planu są drogami wewnętrznymi i jako takie formalnie nie generują skutków dla gminy, nie wymuszają jakby wykupu pod tereny komunikacji.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Czyli to, co Państwo teraz nam przedstawiają to jest koncepcja, do której w ostatniej chwili wpłynęły wytyczne konserwatora zmniejszające parametry, ale Państwo jeszcze tego nie nanieśliście na swoją koncepcję, bo liczyście na rozmowę wtorkową. Czy dobrze zrozumiałam?

Tomasz Sojak - Biuro Rozwoju Gdańska

Tak dokładnie. Mamy nadzieję, że konserwator przychyli się do naszej wizji.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Na poprzedniej komisji omawialiśmy plan dot. ulic Kościerskiej i Bytowskiej. Mówiliśmy tam o tym, że właściciel wystąpił o taką zabudowę, a nie inną na częściowo swoim terenie. Tak jak mieliśmy informację od dyrektora Piskorskiego, czy od prezydenta, już w tej chwali nie pamiętam, że tam jest spółka prawa handlowego.

Tomasz Sojak - Biuro Rozwoju Gdańska

Nie dyrektor mówił, że już nie jest w tej spółce.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Dotarłem do informacji, gdzie się okazuje, że w 32% jest właścicielem Pan Gwóźdź, a w 68% jest właścicielem fundusz kapitałowy z Warszawy. Może warto w związku z tym zaprosić tutaj właściciela tego mniejszościowego, który mógłby nam przedstawić jak z jego strony, z jego punktu widzenia, mogłoby wyglądać zagospodarowanie tego terenu.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Jestem jak najbardziej otwarta. Zgadzam się, ale Pan dyrektor mówił już tutaj, że już nie jest udziałowcem, także to mamy już w protokole nagrane. Nie mniej jednak zgadzam się. Gdyby był Pan uprzejmy złożyć do Pani obsługującej komisję prośbę o wprowadzenie tego w porządek obrad.

Krzysztof Wiecki - członek komisji

Ja się obawiam, że tej firmie z Warszawy nie zależy żeby rozwijać ten teren, tylko żeby zarobić na tym terenie, nic więcej.

Małgorzata Chmiel - przewodnicząca komisji

Proszę złożyć taką prośbę o wprowadzenie tego do porządku obrad do Pani obsługującej Komisję. Jak najbardziej przychyłam się.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Do powyższej koncepcji komisja nie wniósła uwag.

PUNKT 8

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

W tym punkcie głosów nie było.

Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 17:50.

*Wiceprzewodniczący
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Piotr Grzelak

*Przewodnicząca
Komisji Rozwoju Przestrzennego
i Ochrony Środowiska*

Małgorzata Chmiel

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk
Biuro Rady Miasta Gdańska